



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 5, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1,50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zniżka, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesować codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od 9.10-2 po poł. Reklamistów zaadres. redakcja nie zwraca.

**CENA**  
**6 GROSZY**

GENY EKSTRA: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadstawa k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 8 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omniłnie o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATY I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie kalendarze, księgi i biura ogłoszeń; w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICĄ PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

## „Co się stanie z Polską“.

„Münchener Neueste Nachrichten“ zamieściły pod powyższym tytułem artykuł, który tu przesyłamy w przekładzie poznańskiej „Gazety Narodowej“.

„Ani w mowie kanclerza, ani też w dyskusji, jaka się wywiązała na posiedzeniu wydziału, nie napotykałyśmy nic pewnego co do kwestji polskiej.“

Wydział wprawdzie obradował przy zamkniętych drzwiach, nie wiemy więc, jakie tam podawano pytania i odpowiedzi. Naród niemiecki jednakże wielką ma w tem interes, ażeby go wczas poinformowano, jak rzeczy stoją co do rozwiązania tejże kwestji. A interes to nietylko polityczny, lecz także wojskowy.

Przed niedawnym czasem obiegiła pogłoska, nacechowana wielką pewnością, że lada chwila nastąpi ostateczna decyzja w sprawie polskiej, a nawet i dzisiaj jeszcze opowiadają sobie w kołach zaufanych, że trudności, zachodzące wskutek odmiennych zapatrywań austriacko-węgierskich a Niemców, są już usunięte i że dzieło to w głównych zarysach należy uważać za dokonane. Byłoby to nader pocieszające, gdybyśmy raz narazie o tej sprawie dowiedzieli się czegoś pewniejszego.

Mieczem niemieckim zdobyto Polskę i okupiono ofiarami krwi najdroższą. Przynajmniej Polakom, że w jakiegokolwiek formie będzie zapewniona ich niepodległość narodu. I jakkolwiek w Niemczech nikt nie wątpi, że to się stanie istotnie, to jednak nie trzeba zapominać, że koalicja u silnia stara się o to, ażeby wzbudzić wśród Polaków nieufność wobec nas. Odczuwa się to przy czytaniu pism francuskich i angielskich.

Dnia 11 października pomieścili owe pisma obszerne artykuły, dowodzące szeroko, że Niemcy i Austro-Węgry właściwie już dokonały podziału Polski pomiędzy siebie, czego dowodem zaprowadzenie oddzielnej administracji cywilnej i okupacji wojskowej, oraz, że ani myślą o oddaniu dobrowolnym swych zdobyczy. Zmiana w tym względzie może spowodować jedynie zwycięstwo koalicji.

Polacy myślący, rzeczowicie, nie uwierzą tym głosom syrenim, wiedząc, że mogą na nas polegać. Wszelako nie wszyscy mieszkańcy Polski są myślącymi politykami i stąd pokusa ta może wywarć wpływ na pewne koła rozczarowane, ponieważ dotąd nie powiedziano nic pewnego o przyszłości ich kraju. I dopóki to nie nastąpi, nie możemy też liczyć w tej walce światowej, na silną pomoc ze strony Polaków. Wstrzymuje ich od tego obawa, abyśmy ich nie zawiedli. Obawa ta, naturalnie nieusprawiedliwiona, rzecz ma się bowiem przeciwnie, ale właśnie dlatego, by-

by czas, ażeby uchylono wreszcie zasłonę zakrywającą tę tajemnicę.

Politycznia mamy w tem jaknajwiększy interes, ażeby usamodzielnienie słowian zachodnich, usposobionych wrogo dla ortodoksyjnego panslawizmu i uczynić z nich tamę przeciwno nawale rosyjskiej. Militarne zaś dzisiaj, jak i w przyszłości, przydałaby się nam bardzo pomoc narodu polskiego i silnego systemu fortecznego przeciwko Rosji. Wiedzą o tem dobrze nasi wrogowie, i dlatego bezustannie starają się siać nieufność w Polsce, ku czemu nietylko służą im, jako agenci, nieliczni Polacy rusofilscy, ale także wystarano się o pomocników neutralnych.

Nie ulega również wątpliwości, że w Paryżu i Londynie starają się jaknajusilniej o to, ażeby uzyskać od cesarza przyrzeczenie, i to jasno określone, co do przyszłości Polski. Oczywiście nie chodzi absolutnie o to, czy później dotrzymają on swego przyrzeczenia. Skoro zaś takie przyrzeczenie nastąpiło teraz, przypuszczają, że wywarłoby ono wyrażenie jaknajlepsze w Polsce kongresowej, a byłoby bardzo nieprzyjemne dla Niemiec i Austrii.

Z tych więc względów byłoby bardzo na miejscu, gdyby jaknajprędzej z Berlina i Wiednia odezwano się do Polaków, ażebyśmy wiedzieli, i oni i my, jaki los ich czeka w przyszłości. Będzie to los dla nich przyjemny, a zatem nie należy zwlekać z uwiadomieniem ich o tem.“

## Zapnijcie się na członków Polskiej Macierzy Szkolnej!

# WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B.W.) Urzędowo donoszą 24 października:

#### Wschodni plac boju.

Front wojsk gen. marsz. poln. ks. Leopolda Bawarskiego.

Od morza aż do Karpat lesistych nie zażło nic zmiennego.

Front generała jazdy Ancyścięcia Karola.

Na południe od Kronstadt (Braszo), wczoraj, po zwyciężonych walkach, wojska niemieckie i austriacko-węgierskie zdobyły Predeal, Wzięto 600 jeńców.

U południowego wyjścia z przełęczą Czerwoną Wieżę przełamano w ciągu dni ostatnich silny opór Rumunów.

#### Zachodni plac boju.

Front nast. tronu, ks. Rupprechta Bawarskiego.

Dnia 22 października, podobnie jak i 28, toczyła się bitwa o najwyższym napięciu się. Ażeby uczynić wyłom za wszelką cenę, Anglijcy i Francuzi kontynuowali swe ataki, prowadzone wielkimi siłami. Pomimo masowego nakładu na północ od Somme, następstwem ich była dot-

kliwa klęska. Według doniesień z frontu, przeważnie na zachód od Le Transloy leżą całe szeregi stłoczonych trupów. Postawa wojsk naszych była dzielna, ponad wszelką pochwałę.

Wyroznili się szczególnie: brandenburski pułk piechoty nr. 64, brunświński pułk piechoty rezerwy nr. 92, reński pułk piechoty nr. 29 oraz bawarskie pułki piechoty nr. 1 i 15.

Na południe od Somme natarcie francuskie, przygotowane w odcinku Ablaincourt-Chaulnes, nie zdołało rozwinąć się w naszym ogniu niszczącym.

Front niemieckiego następcy tronu. Przeciwnik natarcia swe nad Sommą usiłował poprzeć atakami pod Verdun. Stanowiska nasze na wschodnim brzegu Mozy znajdują się pod energicznym ogniem działowym.

Wskutek silnego działania artylerji naszej piechota nieprzyjacielska została powstrzymana w swych rowach i tem same udaremnione próby ataków.

#### Front bałkański:

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

W ostrym pościgu za przeciwnikiem, ustępującym w rozpręczeniu przed prawem skrzydłem armji, jazda wojsk sprzymierzonych dotarła do okolicy Kara Muratu.

Po gwałtownych walkach zajęto Medgidie i Rasovę.

Zdobycz, łącznie z doniesioną w dniu 21 października wynosi ogółem 75 oficerów, 6693 żołnierzy, sztandar, 52 karabiny maszynowe, 12 dział i 1 przyrząd do rzucania min. Straty w ludziach u Rumunów i pośpiesznie sprowadzonych posiłków rosyjskich, są ciężkie.

Twierdzę Bukareszt ponownie obrzucono bombami.

#### Front macedoński.

Ogólne położenie nie uległo zmianie.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

## Sprawozdanie admiralacji niemieckiej.

BERLIN, 24 | 10. (B.W.) Urzędowo donoszą:

Jeden z naszych latawców morskich obrzuć dnia 23 października przed południem bombami urządzenia portowe i dworzec kolejowy w Margate u ujścia Tamizy.

Po południu, tego samego dnia, u wybrzeża flandryjskiego nad morzem dwa hydroplany niemieckie zaatakowały nieprzyjacielską eskadrę lotniczą składającą się z trzech łodzi podwodnych, 2 latawców lądowych i po zwyciężonej walce w powietrzu zmusiły ją do ucieczki.

W ciągu bitwy zestrzelono nieprzyjacielską łódź lotniczą. Tym sposobem lotnik Meyer (Karol) zestrzelił w walce powietrznej, osarty z kół, latawiec z pasażerem hydroplanu. Po pewnym czasie latawców nieprzy-

jacielskie wróciły ponownie, wzmocnione przez 6 latatów lądowych. Zostały one zaatakowane i przepędzone przez 8 latatów naszych.

Szef Sztabu Admiralicji Marynarki.

### Komunikat austriacki.

WIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 24 października:

Wschodni plac boju.

Front wojsk gen. kawalerji Arcyksięcia Karola.

Austro-węgierskie i niemieckie wojska zdobyły wczoraj po zaciętej walce miejscowość Predeal wzięły 600 ludzi do niewoli.

Na południe od wąwozu Czerwonej wieży atak nasz czyni postępy. Poza tem położenie nie uległo zmianie.

Front wojsk gen. - feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Nic nowego.

Włoski plac boju.

Na froncie Pobrzeża trwa ogień włoskiej artylerji i przyrządów do rzucania min. Zwłaszcza na płasko-wzgórzu Karst chwilami toczą się gwałtowne walki artylerji i za pomocą min.

Lotnicy nasi obrzucili skutecznie bombami wielki obóz trenów pod Savegną.

Front bałkański.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Moeser

Feldmarszałek-porucznik.

### Komunikat turecki.

Konstantynopol. (W.B.T.) Główna kwatery donosi:

Wojska nasze, które łącznie ze sprzymierzonymi przekroczyły linię Konstanta — Medjidie, kontynuowały skutecznie pościg za uciekającym nieprzyjacielem.

Generał feldmarszałek Mackensen złożył życzenie J. C. M. Sułtanowi z powodu sukcesu, który odniósł nasze dzielne wojska w Dobrudży.

Nasze łodzie podwodne zatopiły u wybrzeża rumuńskie rozmaite żagłowce przeznaczone do Konstanty, a wiozące środki żywnościowe, oraz wielki transportowiec o 3000 tonn pojemności.

### Komunikat bułgarski.

SOFIA. Sztab generalny donosi 23 października:

Front macedoński.

Nic nowego.

Front rumuński.

Wzdłuż Dunaju spokojnie.

W Dobrudży sprzymierzeni ścigają nieprzyjaciela.

O godz. 1 po poł. kawalerja nasza wkroczyła do miasta Konstanty. Wieczorem oddziały prawego skrzydła dosięgły Islamtepa, oraz wieś Alecap przy linii kolejowej, wojsko zaś lewego skrzydła doszło do linii Irdis — Lulus — Cote i do wzgórz, znajdujących się w odległości 9 km. na północ.

Wszystkie te punkty zajęto.

### Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, d. 22-go października:

Front zachodni.

Nad Narajówką toczą się zacięte walki w okolicy wsi Wisteiniki i Skomorochy o posiadanie wzgórz i lasów na zachodnim brzegu rzeki. Stanowiska przechodzą z rąk do rąk. Nieprzyjacieli podejmuje rozpaczliwe ataki, które odpieramy naszym ogniem.

Front kaukaski.

Na całym froncie nie wydarzyło się nic znamiennego.

### Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 22 października:

Wieczorem:

Na północ od Sommy Francuzi w ciągu dnia posunęli się znacznie w walkach częściowo na północ od Morval. Liczba jeńców wziętych wczoraj na północnym zachodzie od Saill-Sailliseł dochodzi do 80.

Na reszcie frontu sytuacja jest niezmienniona.

### Komunikat włoski.

Urzędowo donoszą dnia 22 go października.

Deszcz i obfity śnieg ograniczyły wczoraj działalność do akcji artylerji i mniejszych przedsięwzięć patroli.

### Komunikat rumuński.

BUKARESZT. (B. W.) Urzędowo donoszą 22 października:

Front północny i północno zachodni.

Pod Fulghez i Bicar położenie jest niezmiennione.

W dolinie Trotus nieprzyjaciela zaatakowaliśmy i odrzuciliśmy.

Front południowy.

Wzdłuż Dunaju nic nowego.

W Dobrudży gwałtowne ataki nieprzyjaciela zmusiły nas do odwrotu

### Austriacy o Polsce.

WIENEN 25 | 10. Bardzo poważne wiedeńskie pismo „Son. u. M. Ztg.“ pisze, że zabezpieczenie pokoju wymaga przedewszystkiem politycznego i strategicznego odgraniczenia Rosji od Europy środkowej. Królestwo Polskie stanowiło pod względem militarnym wrota wypadowe dla Rosji — i zachowałyby ten swój charakter, czy stałoby się małym państwem samodzielnym, czy też stanowiłoby gubernję rosyjskie. Jakkolwiek jeszcze ułożą się stosunki, można już dziś stwierdzić niezłomie, iż narodowi polskiemu zgotowana będzie taka przyszłość, że będzie mógł przy najpełniejszej swobodzie swego narodowego rozwoju żyć i szczęścia narodowej samodzielności nieograniczenie zażywać“

### „Nowoje Wremia” o austro-niem. orientacji Polaków.

Artykuł „Now. Wremieni“, poświęcony omówieniu orientacji austro-niemieckiej wśród Polaków“, wywołał w prasie petersburskiej nader silne wrażenie i żywy odgłos. Autor wyraża niezadowolnienie z tego, iż oficjalna Rosja nie zdecydowała się dotąd na wskazanie nowych dróg dla przyszłego stosunku rosyjsko-polskiego“.

Byłoby nieszczerem sentymentalizmem twierdzenie, że Polacy widzą w Rosjanach tak bliskich i rodzonych braci, iż spodziewają się od nich tylko dobra i miłości. Nie, za dnego altruizmu z zapomnieniem o własnych interesach Polacy nie spodziewają się od Rosjan, nawet więcej, obawiają się, czy władza rosyjska zatrzyma się przy rozgraniczeniu dóbr kulturalnych polskich i rosyjskich na ziemiach mieszanych i przejściowych na tem, co jest do przyjęcia dla nich.

Ale trzeba, aby władza rosyjska przemówiła językiem prawdy. Językiem tym raz tylko przemówiono w

Rosji, mianowicie w znanej odezwie. Wywołało to u Polaków pewne nadzieje. Ale nadzieja, to tylko most wiszący, złoty most do świątyni wiary.

Tymczasem nowy łańcuch przyczyn i skutków, wypływający z odezw, zawisł w pustej przestrzeni i nie znalazł poparcia.

Zanim Goremykin wygłosił słowo „autonomia“, administratorowie miejscowi i skrajnie prawicowa prasa w Petersburgu aż nadto przypomnieli umysłom i uczuciom polskim, że w praktyce każde słowo może być bardzo elastycznie pojmwane. Postępowcy zaś, nieomal grożąc, żądali od Polaków, aby swe nadzieje pokładali nie we władzy wyższej, lecz na targu z Dumą, z dodatkowym targiem w Radzie państwa.

Tymczasem chwile historyczne tworzenia żadną miarą nie powinny być zmienione w szare lata dębiana. W dotychczasowych warunkach pracy izb rosyjskich: „góra porodzi mysz“, wielki moment nawet nie będzie walił łbem o ścianę, a przeszlizganie się pod monterańską ręką rozmaitych petersburskich publicystów i nawet ministrów.. Polsko-rosyjska prawda nie czeka i nie może czekać na mądre debaty. Będą one na miejscu, aby utrwalić to, co stało się bezpowrotną rzeczywistością“. Naogół „Nowoje Wremia“ przestrzega przed nadmiernym optymizmem i wiarą w szybkie przeprowadzenie „ugody polsko-rosyjskiej“.

**Koalicja i Rosja a Polacy.** „Kołokół“, zamieszcza, według „Gazety Polskiej“ pod adresem koalicji.

Rachuby pewnych skrajnych polityków polskich, iż kongres europejski zechce narzucić nam (t. j. Rosji) w kwestji polskiej swoją wolę, nie mają żadnego gruntu. Nasi sprzymierzeńcy nie mają w Polsce żadnych interesów. Jeśli są oni obecnie zainteresowani losem Polski i stosunkami polsko-rosyjskimi, to tylko wyłącznie z punktu widzenia naszych interesów, jako nasi sprzymierzeńcy, z punktu widzenia stałości i siły Rosji w walce ze wspólnym wrogiem.

Gdyby dla tej stałości i siły potrzeba było nie dotykać kwestji polskiej, to sprzymierzeńcy nasi napełniono zajmowaliby się nią tak mało, jak mało zajmowali się w ciągu ostatnich lat 50 ciu.

### Bukareszt zagrożony.

LUGANO, 25 | 10. „Corriere della Sera“ donosi z Petersburga, że w kołach kompetentnych liczą się z możliwością upadku Bukaresztu.

### Hiszpania a Niemcy.

WIENEN, 25 | 10. Wiedeńskie urządowe biuro korespondencyjne dowiaduje się z Madrytu: Ustępstwo Niemiec, zezwalające na swobodny przejazd okrętów towarowych do Anglii, pewna część pracy hiszpańskiej przyjęła z entuzjazmem. Prośba Niemiec, aby Hiszpanja uzyskała od mocarstw zachodnich takie same ustępstwo na przejazd takiej samej liczby okrętów towarowych do Niemiec, skłania niektóre pisma do wystąpienia przeciw niezdecydowanemu stanowisku rządu hiszpańskiego.

### Otwarcie uniwersytetu flamandzkiego w Gandawie.

BERLIN, 25 | 10. Do „Lokal Anzeigera“ donoszą z Brukseli: W auli uniwersytetu w Gandawie odbyło się przekazanie przez generał-gubernatora bar. Bissinga ciała profesorskiemu, uniwersytetu gandawskiego, przekształconego na uniwersytet flamandzki.

W przemówieniu inauguracyjnym

zaznaczył generał-gubernator, że nie powinien istnieć w Gandawie uniwersytet niemiecki, a tembardziej francuski, jeno pożądanym sercu ludu flamandzkiego uniwersytet holenderski. Rektor Heffmann odpowiedział, że z otwarciem uniwersytetu tego urzędującej się ideą ludu flamandzkiego, za które lud ten cierpiat i walczył w ciągu 85 lat.

Jest to analogja otwarcia w Warszawie uniwersytetu polskiego na miejsce dawnego rosyjskiego.

**Narady w S. Sebastjan.**

BERLIN 25 | 10 Pisma berlińskie donoszą.

Według informacji pism francuskich z Madrytu, odbyły się w San Sebastjan pod przewodnictwem samego króla Alfonsa, a w obecności prezesa ministrów hiszpańskich, Romanones'a, ważne narady treści ogólnopolitycznej.

Udział w obradach wzięli: ambasadorowie hiszpańscy z Paryża, Petersburga i Rzymu.

**Zastępcza hr. Stürgkha.**

WIEDEN, 25 | 10 Dopiero po pogrzebie hr. Srurgkha cesarz przyjął ministrów i wówczas dopiero nastąpił decyzja co do następstwa na stanowisku prezesa ministrów. Do tego czasu sprawy, należące do zakresu prezesa ministrów, prowadzić będzie książę Konrad Hohenlohe, który świeżo powrócił z urlopu.

**Echa zdobycia Konstancy.**

BERLIN, 25 | 10. Z powodu wzięcia Konstancy „Lokalanz.“ pisze: Po skoncentrowaniu sił znaczących Niemcy zabrali się do rozbicia Rumunów. Ci ostatni nie są w stanie oprzeć się przebijającemu przeciwnikowi. Armja rumuńska nietylko potrzebuje pomocy w żołnierzach, ale przede wszystkim w artylerji, aby mogła sprostać niemieckiej technice wojennej. Zdobyciu Konstancy należy przypisać bardzo poważne znaczenie.

W ręce sprzymierzonych wpadł nietylko jedyny port Rumunii, ale także punkt końcowy najważniejszej linii komunikacyjnej, tworzącej połączenie z Rosją.

**Demobilizacja Grecji.**

BERNO, 25 | 10. „Journal“ donosi z Aten, iż rząd grecki zobowiązał się formalnie do rozwiązania Ligi rezerwistów, oraz zgodził się rozpuścić bezwzględnie wszystkich żołnierzy od 30 do 50 roku życia, jako też powołanych w r. 1914. Przepadający w roku bieżącym pobór nie będzie przeprowadzony.

**Zmiany w otoczeniu cesarza Mikołaja.**

WROCLAW, 25 | 10. Ze Stokholmu telegrafują do wrocławskiego „General-Anzeigera“: Minister dworu rosyjskiego, baron Frederiks otrzymał z rąk cesarza Mikołaja uwolnienie od swych dotychczasowych szef cesarskiej straży przybocznej, hr. Grabbe. Ten ostatni otrzymał w zamian urząd gubernatora w ziemi kozaków Dońskich. Również i w orszaku generalicji przybocznej cesarza Mikołaja nastąpiło ma znamienne zmiany, pozwalające wnosić, że cesarz pozostaje znów pod wpływem „sił tajemniczych“. W ostatnich czasach ujawnia cesarz działalność w obradach nad planami na tury militarnej. Z innego źródła donoszą również, że baron Frederiks ciężko zanęmógł.

**Z Radomia.**

**Powieszenie bandytów.**

Powieszono tutaj w tych dniach 3 bandytów, którzy dokonywali licznych szeregów napadów i morderstw w okolicy.

**Obecna wojna światowa wykazała całą doniosłość ubezpieczenia na życie**

**Polskie T-wo Ubezpieczeń**

**„Przezoorność“**

przyjmuje na dogodnych warunkach Ubezpieczenia na Życie, Kapitałów Rent i od Wypadków.

Posagi dla dziewcząt, stypendya dla chłopców.

Biuro Dyrekcji w Warszawie Mazowiecka 22.

Ajentyry w Częstochowie: K. Napartowicz B. Wiśniewski A. Konieczpolski

Ajentyry w miastach Królestwa.

**KRONIKA**

**O. Feliks Sadowski.**

W dniu 9 bm. w Nowem Mieście nad Pilicą w klasztorze OO. Kapucynów w zmarł długoletni gwardjan, sędziwy O. Feliks Sadowski.

**Dzisiejsze zebranie Stow. Nauucz. Polskiego.**

Dziś we czwartek 26 bm. o godz 6 wiecz w lokalu Stowarzyszenia (Szkoła miejska przy ul. Panny Marii 85) odbędzie się zebranie naukowe, na którym p. S. Kożan wygłosi odczyt pt. „Metodyka języka polskiego“.

**Dzisiejszy wykład na kursach samokształcenia.**

Dziś we czwartek 26 bm. o godz. 7 wiecz. rozpoczyna wykłady p. dr. Kazimierz Okuszeko na temat „Psychologia“.

**Dzisiejsza sprzedaż kartofli.**

Jak się dowiadujemy w Miejskiej Deputacji Żywnościowej, że sprzedaż kwitów na kartofle na litery odbywać się będzie w Biurach Okręgowych kart ołchowych.

Dziś we czwartek 26 bm. na litery M, N, U.

Jutro w piątek 27 b. m. na litery C, H, O, T.

W sobotę 28 b. m. na litery A, B. Sprzedaż kwitów odbywa się od godz. 8 rano do 1 po poł.

Kartofle za opłaconymi kwitami należy odbierać w składach przy fabryce Peltzetów w dniu wykupienia kwitu lub najpóźniej następnego dnia. Wydawanie kartofli odbywa się od g. 8 rano do 4 po poł.

**Dzisiejsze zebranie wydziału Opieki nad dziatwą i młodzieżą przy R. O. m. Cz.**

Dziś we czwartek 26 b. m. o g. 4 po poł. odbędzie się zebranie wydziału Opieki nad dziatwą i młodzieżą przy R. O. m. Cz.

**Piątkowe szczepienie ospy u Handlowców.**

W Piątek 27 b. m. punktualnie o godz. 4 po południu rozpocznie się w lokalu Stowarzyszenia Pracowni-

ków Handlowych przy ul. Pięknej nr. 6 szczepienie ospy.

Zarząd Stowarzyszenia wzywa za naszym pośrednictwem tych członków którzy przyjęli udział w zapisach, o punktualne stawienie się wraz z rodzinami w powyższym terminie do szczepienia.

**Odwołanie odczytów Cezarego Jellenty.**

We wtorek wieczorem przybywającą dość licznie na odczyt Cezarego Jellenty publiczność, spotkał przykry zawód. Otóż w przedsiönku gmachu Straży Ogniowej została wywieszona depesza od prelegenta następującej treści: „Z powodu nagłej choroby nie przyjadę, odczyt proszę odwołać“.

Treść powyższej depeszy dotyczy zapewne i dzisiejszego odczytu, a szkoda, że nie mogliśmy usłyszeć tak znanego publicysty.

**Do rodziców.**

Niema nic boleśniejszego dla rodziców nad to, kiedy brak środków nie pozwala im kształcić dzieci, zwłaszcza, gdy te pragną się uczyć.

Obecna wojna przerwała kształcenie się całego legionowi naszej młodzi w kraju, i to jest jedną z powodzi naszych klęsk doby obecnej. Nie jedne wybitne zdolności pójdą na marne, nie jedno życie się wykoiei.

Wprawdzie społeczeństwo niesie pomoc w tym kierunku, lecz niestety jest ono dziś ogromem nieszczyć tak przygnieciono, że pomoc ta, to kropla w morzu.

Jak wszędzie, tak i u nas w Częstochowie nie wszystkie młodzież dostała się do szkół: brak środków na wpis, na książki, stanął na przeszkodzie, a zakłady miejscowe, o ile wiemy, znaczny procent przyjęły bezpłatnie.

Tym też, co bez nauki pozostają, a pragną się uczyć, powinniśmy nieść pomoc i w okazywaniu tej pomocy wszelkimi środkami ustawać nie powinniśmy. Możemy powiedzieć, że Częstochowa czyni co może, dowodem tego: kwesta, zabawy, fantowa loterja na rzecz dziatwy i młodzieży szkolnej, oraz powstałe kursy rzemieślnicze i dla analfabetów.

Obecnie dowiadujemy się, o czym na innem miejscu donosimy, że grono nau-

czyteli miejscowych otwiera pod egidą Tow. Op. Szkolnej dla wszystkich tych, którzy nie są w możności kształcić się w zakładach średnich, tak zwana „klasa przygotowawcza na kursy pedagogiczne” przy temże Towarzystwie istniejąca.

Zbożnym przedsięwzięciom przyklaśnać należy, a niezamożnym rodzicom skorzystać skwapliwie z dobrej okazji dla swych pociech.

Szczęście Boże w pracy! Red.

**Potrzeba robotników.**

Biuro Giełdy Pracy przy R. O. m. Częstochowy za naszym pośrednictwem ogłasza, że potrzeba robotników do kopalni w kraju.

Chętni do wyjazdu mogą się zgłaszać natychmiast do biura Giełdy pracy, ul. Staszica 3 od godz. 9 r. do 1 po poł.

**Z komisji rejestracji strat.**

P. Naczelnik powiatu Częstochowskiego listem z dnia 13 b. m. zawiadomił Radę Opiekunów powiatową, iż członkiem Komisji rejestracji strat w przemyśle i handlu przy Radzie opiekuńczej powiatu Częstochowskiego zatwierdzony został obywatel naszego miasta p. Lucjan Gładych.

**Kwesta zaduszna.**

Wczoraj w lokalu Rady Opiekunów miasta Częstochowy odbyło się organizacyjne zebranie, w celu omówienia spraw, związanych z mającą się odbyć w święto zmarłych kwestą na rzecz ubogich chorych częstochowian i sprzedażą, na cel ten załobnych chrągiewek, zamiast światła na grobach.

**Częstochowanie w Warszawie.**

Dowiadujemy się z pism warszawskich, że znany w naszym mieście utalentowany młody pianista p. Henryk Szatkowski występuje w jednym z numerów programu warszawskiego teatru „Miraż” przy zbiegu ulic Nowy Świat i Świętokrzyska.

**Z dóli terminatorskiej.**

Niektórzy z majstrów, zamiast kształcić w swym rzemiośle oddanych na praktykę terminatorów, używają ich do zwykłej pracy i posług domowych.

Wobec tego, rodzice terminatorów często uskarżają się i bardzo słusznie, na takie bezprawia panów majstrów. Zarządy cechów powinny stanowczo wejść w te sprawy.

**„W mundurach“.**

Wobec skarg ludności na brak ziemniaków prezydium policji nie mieckiej zaproponowało Sekcji żywnościowej, aby za pośrednictwem odpowiednich plakatów wezwała klientów swoich składów do gotowania ziemniaków „w mundurkach”, aby nie marnować tego produktu przez obieranie.

**Kradzież konia.**

Władysławowi Ogińskiemu w Wyczerpac Dolnych uprowadzony został z pastwiska przez nieznanego sprawców koń kary 12-letni.

Towarzystwo „CZYTAJ” Warszawa, Al. Jerozolimskie Nr. 35, udzieli bezinteresownie wszelkich porad, w zakres bibliotekarstwa wchodzących.

**Obwieszczenie.**

Czas do zgłaszania majątku podanych państw nieprzyjacielskich, znajdujących się w obrębie General-gubernatorstwa Warszawskiego (§ 1 rozporządzenia nr. 131 z dnia 19-go lipca 1916 r. Dziennik Rozporządzeń nr. 41 z dnia 26 sierpnia 1916 r.) jest przedłużony do dnia 31 października 1916 roku. Zgłoszenia mogą być dokonane na czystej karcie papieru i oddane w Oddziale sekwestracyjnym (biuro nr. 8) Urzędu państwowego.

Niespełnienie zgłoszenia będzie surowo ukarane.

Częstochowa, d. 18 października 1916.  
Niemiecki Zarząd Cywilny  
Naczelnik Powiatu  
Bredt.

**Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.**  
Program od środy 25-go do piątku 27 Października 1916 roku. (włącznie)  
**Dzisiaj wielki i wspaniały program!**

**Katastrofa na przystani morskiej**  
Wstrząsający dramat w 4-eh wiecele zajmujących częściach.

**ZANZIBAR**  
Zdjęcia z natury

**SKANDALI**  
Wyborna komedia

**TYGODNIK WOJENNY**  
Ostatnie wypadki z placu boju.

**KARTUSZ**  
Dramat historyczny w kolorach.

Śmiech!!! **NA SCENIE** Śmiech!!!  
**WARJACI**  
Znakomita farsa w 1-ym akcie.

**ŚLEDZIE**  
marnowane w naturalnym ocie „LIMONIN” są smaczne, i łatwostrawne, tak że nawet chorych na żołądek spożywane być mogą. Wnoszą przytem taniej gdyż ocet LIMONIN jest wyjątkowo wydany!

SPRZEDAŻ: w sklepach Komiteto, u Szczawińskiego ul. Panny Maryi Nr. 25 u Drożdżka ul. P. Maryi Nr. 11, u Welgrna Stary Rynek 1.

**Doktor PAWEŁ BRONIATOWSKI.**  
w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Maryi Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł.: Panie od 12—1 po poł.

**Teatr „ODEON” ul. P. Maryi 27.**  
Program od wtorku 24-go do niedziel 29-go Października 1916 roku.

Dzisiaj Sensacja! **Ostatnie słowo techniki kinematograficznej** Sensacja!

**Czerwona szrama**  
Znakomity dramat życiowy w 5-ciu częściach, wykonany przez artystów duńskich, w inscenizacji słynnego Urbana Gad, w roli głównej głosiąca z talentu i piękności **MARJA VIDAL**

Nad program: **NA ŁODZIE** (Arywesofa humoreska.)

**NA SCENIE**  
Występy Towarzystwa operetkowego pod kierunkiem W. PIOTROWSKIEGO.

Dzisiaj Nowość! **500 rubli nagrody** Dzisiaj Nowość!  
**albo Sprytny pomysł**  
Operetka w 1-ym akcie, tłumaczył W. Delski.  
Nowe dekoracje pędzla pana Willenberga.

**Stanisław RUMSZEWICZ**  
wychowawca uniwersytetu charkowskiego,  
**ADWOKAT**  
w Częstochowie ul. Piękna № 4 (pierwsze piętro nad b. biurom adresowem) Przyjmuje od 2—3 po poł.

**Uprzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie prenumeraty gdyż zafęgającym zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę „Głosu Częstochowskiego”.**

Niniejszem zawiadamiamy że uchwałą Ogólnego Zebrania Członków Stow. z dn. 3—IX—1916 r. Stowarzyszenie nasze istniejące dotąd pod nazwą Stowarzyszenie Spożywcze „Matka Piękna” w Częstochowie i okolicy przyjęło nazwę **Stowarzyszenie Spożywcze „Jedność” w Częstochowie i okolicy** i otąd pod tą nazwą, w całym dotychczasowym zakresie działalności swoją prowadzić będzie.

Zarząd Stowarzyszenia.

Zginęły kwity lombardu kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej 28003, 25422, 25228, 25867.  
do kapusty sprzedam fabryka Beozki Połtorów u stróża. 826—

Niemiecki urzędnik sąredu Cywilnego, nie władający polskim językiem, poszukuje od 1-go listopada, umeblowanego i opalonego pokoju z elektrycznym ogrzewaniem, ewentualnie śniadania albo osłodzonym utrzymaniem. Łaska o oferty z podaniem warunków, p.d. Bavaria 32 w Gońcu. 0240—

Przebieżni obłopy na praktykę. Z. Białecki ul. Panny Maryi 38 sklep.